



UCIECZKA NIETRZEŻWEGO

W niedzielę rano, dyżurny tarnowskiej komendy otrzymał informację, że na chodniku przy ul. Mickiewicza stoi zaparkowany samochód BMW bez kierowcy. Pojazd był mocno uszkodzony, a słupki oddzielające chodnik od pasa drogowego przewrócone.

Jak ustalili policjanci, kierowca BMW na austriackich numerach rejestracyjnych jadąc w kierunku ul. M. B. Fatimskiej, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, uderzył i przewrócił w sumie 11 metalowych słupków oddzielających chodnik od ulicy. Policjanci ustalili dane personalne kierującego, którym okazał się 26-letni mieszkaniec Tarnowa. Mężczyzna był w swoim miejscu zamieszkania. Przyznał, że nad ranem około godziny 4, jechał swoim samochodem i na wysokości tarnowskiego teatru stracił nad nim panowanie. Uderzył w metalowe słupki, a następnie pozostawił samochód otwarty i udał się do domu. Przyczyną kolizji jak się okazało, był... alkohol. Kierowca miał w organizmie 1,5 promila.

Nieodpowiedzialne zachowanie kierowcy skończyło się uszkodzeniem jego samochodu oraz infrastruktury drogowej. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Młody człowiek odpowie za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Stracił prawo jazdy, a dodatkowo grozi mu do dwóch lat więzienia, trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka grzywna.

